

Poznań, 3 sierpnia 2016 r.

dr hab. Barbara Łuczak
Wydział Neofilologii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Rozalii Kośmider-Sasor
pt. *La imatge del cavaller en la novel·la "Tirant lo Blanc" de Joanot Martorell*
napisanej pod kierunkiem dr hab. Anny Sawickiej prof. UJ

W swej rozprawie doktorskiej Pani mgr Rozalia Kośmider-Sasor analizuje obraz rycerza w jednym z najważniejszych katalońskojęzycznych dzieł literackich – XV-wiecznym *Tirancie Białym* pióra walenckiego pisarza Joanota Martorella. Umieściwszy omawiany utwór w szerokim kontekście historycznym, społecznym i kulturowym, Autorka zastanawia się, do jakiego stopnia wykreowany w nim wizerunek rycerza podąża za tradycją, na ile zaś jest oryginalny, a dokonane ustalenia pozwalają jej odnaleźć relacje, jakie wiążą dzieło z epoką, w której powstało. Przeprowadzona analiza ujawnia złożoność tego zbudowanego na kształt palimpsestu obrazu. Przechodząc przez legendy dotyczące powstania stanu rycerskiego, rzuca się w oczy oczywisty, choć niejednorodny w swym charakterze chrześcijański wymiar postaci rycerza odnajdujący swój wyraz w pojęciu *miles Christi*, w rycerskich rytuałach czy wreszcie w ścisłym powiązaniu z projektem krucjat. Z drugiej strony, ten wywiedziony z tradycji paradygmat walczącego za wiarę krzyżowca łączy się tu w zaskakujący sposób z modelem światowca zanurzonego w doczesności i nieobojętnego na jej uroki, ambitnego i przedsiębiorczego, żądnego sławy, władzy i zaszczytów. W napisanym w epoce upadku Cesarstwa Bizantyńskiego tekście kościelne zalecenia dotyczące chrześcijańskich i rycerskich powinności walczą o lepsze z dumą i niezawisłością rycerskiego stanu, a teoretyczne założenia i promowane ideały powiązane z nadzieją zorganizowania nowej krucjaty i nieco nostalgicznym projektem odrodzenia rycerstwa nie do końca pozwalają się wpręgnąć w praktykę prawdziwego życia. W odczytaniu Pani mgr Kośmider-Sasor ten właśnie brak ideologicznej spójności w obrazie rycerza i rycerstwa jest cechą charakterystyczną tekstu Martorella i wpisuje go wyraźnie w XV-wieczną europejską rzeczywistość.

Ustalenia dokonane podczas analizy pozwalają Autorce odnieść się do – funkcjonującej jako rodzaj ogólnie przyjętego i rzadko weryfikowanego pewnika – kwestii realizmu dzieła Martorella. Doktorantka odnajduje go nie tyle w zamiarze odmalowania materialnej rzeczywistości współczesnej pisarzowi, co w obrazie pewnego stanu ducha cechującego schyłek średniowiecza. Jest to bez wątpienia ujęcie trafne, dzięki któremu przedstawiona praca wzbogaca nasze rozumienie XV wieku w kulturze europejskiej, w szczególności na Półwyspie Iberyjskim, a mówiąc jeszcze dokładniej – w obrębie kultury katalońskojęzycznej, w ramach której Autorka porusza się z widoczną swobodą. Odczytaną w ten sposób opowieść Martorella umieścić wypada obok tak ważnych tekstów XV-wiecznej literatury iberyjskiej, jak *Strofy na śmierć ojca* Jorge Manrique czy *Celestyna* Fernanda de Rojasa, przez co staje się ona nieodzownym elementem mozaiki, do jakiej przyrównać można nasz ogląd okresu naznaczonego procesem przechodzenia od średniowiecza do renesansu.

Dokonanie tych obserwacji stało się możliwe dzięki szerokim badaniom przeprowadzonym przez Doktorantkę. W pierwszym rozdziale dysertacji odnajdujemy przegląd badań krytycznych nad książką Martorella oraz omówienie szeroko pojętej recepcji dzieła, w tym listę przekładów. Ta część, prócz waloru informacyjnego, ma również tę zaletę, że pozwala uzmysłwić sobie zasadnicze problemy, z jakimi międzynarodowa krytyka *Tiranta Białego* starała się uporać (i o które czasem się potykała) – należą do nich problem autorstwa poszczególnych partii tekstu czy kwestia jego przyporządkowania do odpowiedniego gatunku literackiego, wcale nie drugorzędna, jeśli zważyć, że dokonana klasyfikacja stawała się podstawą osądów, jakim poddawano dzieło. Z tej przyczyny kolejna część pracy poświęcona została właśnie zagadnieniom gatunkowości i języka w *Tirancie Białym*. Przywołano tu wprowadzone przez Martí de Riquera, zasadnicze dla rozważań przedstawionych w dysertacji, rozróżnienie między „księgami rycerskimi” (libros de caballerías) i „powieścią rycerską” (novela caballeresca), nie zapominając o innych formach piśmiennictwa, których poetyka i retoryka odcisnęły piętno na dziele Martorella – są nimi kroniki, relacje z podróży, traktaty doktrynalne, szczególna forma pisarstwa historycznego, jaką były żywoty rycerzy, dokumenty notarialne itd. Przytaczam tę listę, by pokazać, jak trudnym, wymagającym głębokiej znajomości pola badań i umiejętności dokonania wnikliwych rozróżnień, a równocześnie pasjonującym jest zadanie umieszczenia *Tiranta Białego* w punkcie przecięcia się tych form i zjawisk. Równie ciekawe jest odnajdywanie subtelnych, czasem nieoczywistych, czasem zgoła zaskakujących interakcji, jakie między nimi zachodzą.

W kolejnych rozdziałach, trzecim, czwartym i piątym, przedstawiono zasadniczą część analizy obrazu rycerza w dziele Martorella (choć jej elementy pojawiają się wcześniej, szczególnie w podrozdziale 2.2.3, w którym Doktorantka omawia sposób, w jaki pisarz wykorzystał w swej opowieści język wyzwań na pojedynek będący specyficzną odmianą języka prawniczego). Refleksja ta wpisana jest w szeroki kontekst historyczno-ideologiczny – odnajdujemy tu obserwacje dotyczące zmian w sposobie postrzegania kwestii wojny i przelewu krwi dokonujących się w tradycji chrześcijańskiej, przedstawienie powiązań między ideałem rycerza a etosem męczennika, zarys historii kultu św. Jerzego w Katalonii, uwagi na temat kształtowania się rytuału pasowania na rycerza oraz typologii pojedynków rycerskich itd. W rozdziale trzecim na szczególną uwagę zasługuje obszernie omówienie alegorycznego znaczenia różnych części uzbrojenia – Autorka zestawia opis uzbrojenia rycerza zawarty w początkowych fragmentach *Tiranta Białego* z podobnymi treściami pojawiającymi się w innych tekstach, między innymi w pismach św. Pawła, Ramona Llulla, Roberta de Blois, Geoffroi de Charny, Pere Marcha, Joana Eixemeno i in. Tak szerokie nakreślenie kontekstu historyczno-literackiego i ideologicznego pozwala Doktorantce na dokonanie spostrzeżeń wykraczających poza wąsko pojętą analizę dzieła Martorella – stwierdza, na przykład, iż w piśmiennictwie średniowiecznym nie istniał ustalony katalog przenośnych znaczeń przypisywanych poszczególnym elementom uzbrojenia (jeśli nie liczyć miecza nieodmiennie traktowanego jako wyobrażenie i narzędzie sprawiedliwości). Z przyjemnością przeczytałam również rozdział piąty, w którym Autorka, w podrozdziale 5.3, z dydaktycznym zacięciem omawia krok po kroku opis pojedynku między Tirantem a panem de Vilesermes – ta część pracy, w połączeniu ze wspomnianym już podrozdziałem 2.2.3, stanowi krótki i niezwykle użyteczny przewodnik po świecie rycerskich pojedynków. To właśnie w tych rozdziałach najbardziej zwracają uwagę znanstwo i pieczołowitość, z jakimi Pani mgr Kośmider-Sasor omawia poszczególne fragmenty rycerskiej rzeczywistości, pojmowanej tak w wymiarze materialnym, jak i ideowym. Przedstawione tu rozważania pozwalają uznać wartość merytoryczną pracy za wyróżniającą.

Zalety omawianej dysertacji doktorskiej mają również inny ważny wymiar. Poświęcona jednemu z najważniejszych dzieł literatury katalońskojęzycznej, zredagowana w języku katalońskim, jest namacalnym znakiem rozwoju polskiej katalonistyki. Ta dziedzina, jeszcze do niedawna niemal niewidoczna lub w najlepszym razie postrzegana jako peryferyjna część studiów hispanistycznych, zyskuje stopniowo, acz systematycznie, własną wyrazistą tożsamość. Jest to bez wątpienia powód do radości i zachęta do dalszych działań.

Powstające dziś w naszym kraju prace katalonistyczne, do których należy oceniana rozprawa, są ważnymi wyznacznikami tego procesu.

Przechodzę teraz do uwag natury przede wszystkim formalnej, które być może przydadzą się w trakcie przygotowywania tekstu do druku. Praca napisana jest poprawnym, sugestywnym językiem, niemal nie zdarzają się w niej błędy językowe i literowe; gdzieś pojawiają się formuły o frapującym posmaku archaizmu. Dobrym pomysłem było włączenie do rozprawy reprodukcji fragmentów rękopisu oraz różnojęzycznych inkunabułów i wydań *Tiranta Białego* a przede wszystkim dokumentów ikonograficznych unaoczniających niektóre omówione podczas analizy materialne elementy świata rycerskiego. Dociekliwy czytelnik powita z wdzięcznością nawet większą liczbę ilustracji, zwłaszcza takich, które pomogą mu poznać i zrozumieć szczegóły rycerskiego uzbrojenia. Moje wątpliwości wzbudził natomiast zapis bibliograficzny stosowany w rozprawie, nie do końca konsekwentny (np. str. 114, tekst główny, 5 wers od dołu; str. 148, tekst główny, wers 3; str. 111, przypis 69 itd.); zapis ten należałoby ujednolicić. Podobnego charakteru uwaga dotyczy wersji językowych będących podstawą przytoczeń. Cytaty z pism Bernarda z Clairvaux (str. 142) czy dokumentów Soboru Laterańskiego II (str. 162, przyp. 111) podane w wersji anglojęzycznej zaskakują, zwłaszcza obok przytoczonych po łacinie wyjątków z Tacyty (str. 174) czy św. Izydora (str. 164), podobnie jak fragmenty istotnego dla przedmiotu pracy tekstu Maria Vargasa Llosy „Carta de batalla por Tirant lo Blanch”, zacytowane po francusku (str. 19-20). Myślę, że czytelnikowi przydałaby się informacja o dacie powstania (choćby przybliżonej) wszelkiego rodzaju pism (literackich, doktrynalnych, krytycznych itd.) przywoływanych w dysertacji, podawana w sposób systematyczny przy okazji pierwszego wzmiankowania tekstu. W niektórych partiach pracy (2.1 i 3.3) wyodrębniono tylko jeden podrozdział – taki podział, moim zdaniem, nie jest poprawny. Nie do końca trafny wydaje mi się również podtytuł podrozdziału 1.2.3.2 („Influència del *Tirant lo Blanc* en les obres posteriors”), gdyż przedmiotem tej części analizy nie jest omówienie wpływu opowieści Martorella lecz, co najwyżej, przedstawienie mniej lub bardziej anegdotycznych odniesień do *Tiranta Białego* zaobserwowanych w innych tekstach (z uwagi na ograniczony zakres prezentowanego tu materiału najlepszym rozwiązaniem wydaje mi się połączenie tej części pracy z kolejną). Podzieliłabym natomiast obszerny, liczący 45 stron rozdział 3.2 poświęcony omówieniu alegorycznego znaczenia poszczególnych części uzbrojenia, tak by każdy rozpatrywany element znalazł się w osobnym podrozdziale. Wreszcie, w przypadku opowieści takich jak *Siete Infantes de Lara* czy *La condesa traidora* trudno mówić o tekstach „zachowanych” („les cançons de gesta castellaness conservades”, str. 186).

Rozprawa doktorska Pani Rozalii Kośmider-Sasor należy do szczególnej grupy prac badawczych, które bardzo cenię. Wynikają one – rzecz by można, naturalnie – z rozwijanej przez lata pasji, z prawdziwego zamiłowania, którego przedmiotem stał się jakiś fragment rzeczywistości – współczesnej bądź minionej, materialnej, duchowej, artystycznej, literackiej... Efektem fascynacji Doktorantki rycerskim światem i opowieścią Martorella jest opublikowany w roku 2007 polski przekład początkowych partii *Tiranta Białego* oraz omawiana rozprawa stanowiąca solidne studium wizerunku rycerza w dziele walenckiego pisarza. Po jej lekturze nasze rozumienie tego dzieła jest już inne, bogatsze: słowa nabierają dźwięczności, gesty – sensu, a obrazy – wyrazistości. Dlatego z przekonaniem stwierdzam, że przedstawiona przez Panią mgr Rozalię Kośmider-Sasor dysertacja spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Wnioskuje również o jej wyróżnienie.

Barbara Turek